

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 czerwca 2022 r. w S.

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o ekwiwalent pieniężny z tytułu prawa do deputatu węglowego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 19 lipca 2021 r., sygn. akt VI U 649/20

- zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie oraz zasądza od K. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem I instancji,
- zasądza od K. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji.

	Jolanta Hawryszko	
--	-------------------	--

III AUa 435/21

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 28.09.2020 r. znak: (...) odmówił ubezpieczonej K. S. prawa do ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy.

Ubezpieczona odwołała się od decyzji. Wniosła o jej zmianę przez przyznanie prawa do wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy. Podała, że jej mąż B. S. pracował na kolei od 1981 roku, pobierając w tym czasie ekwiwalent węglowy. Zatem skoro obecnie pobiera rentę rodzinną po zmarłym mężu, co powinna mieć prawo do ekwiwalentu.

W odpowiedzi na odwołanie organ wniósł o oddalenie odwołania. Podał, że z treści art. 74 ustawy z 8.09.2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe jednoznacznie wynika, że prawo do deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego przysługuje członkom rodziny, pobierającym rentę

rodziną po byłym pracowniku kolejowym, pobierającym emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy. Tym samym w ocenie organu, skoro zmarły świadczeniobiorcą nie był, deputat węglowy w formie ekwiwalentu pieniężnego członkom jego rodziny nie przysługuje.

**Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 19 lipca 2021 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z 28 września 2020 r. znak (...) i przyznał ubezpieczonej prawo do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do deputatu węglowego od dnia 1 grudnia 2016 r.**

**Sąd Okręgowy ustalił, że** K. S. urodziła się (...) B. S., ur. (...), zmarł 11.08.2016 r. W dniu 28.06.2008 r. został zawarty związek małżeński. B. S. był pracownikiem kolejowym Wykonywał czynności pracownicze m.in. jako ustawiacz, rewident taboru. Do dnia śmierci B. S., pracował w:

- 1) (...) S.A. od 23.04.1981 roku do 31.07.2006 roku,
- 2) (...) sp. z o.o. od 25.06.2007 roku do 30.09.2009 roku,
- 3) (...) sp. z o.o. od 16.11.2009 roku do 05.09.2011 roku,
- 4) (...) od 15.11.2011 roku do 1.03.2012 roku,
- 5) (...) sp. z o.o. od 04.05.2012 roku do 28.01.2016 roku,
- 6) (...) S.A. od 25.03.2015 roku do 11.08.2016 roku

W okresie pracy w (...) S.A oraz (...) sp. z o.o. tj. od 23.04.1981 do 30.09.2009 na rzecz B. S. był wypłacany ekwiwalent pieniężny za deputat węglowy pełnej wysokości.

W dniu 16.12.2016 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przyznaniu renty rodzinnej po zmarłym mężu. Decyzją z 21.02.2017 r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. przyznał prawo do renty rodzinnej od 1.12.2016 r. na stałe. Na dzień wydania decyzji wysokość renty rodzinnej wynosiła 2 224,29 zł. Pismem z 3.08.2020 r. ubezpieczona wniosła o ustalenie prawa do ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy po zmarłym mężu.

Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie i jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 74 ust. 1 i 4 ustawy z 8.09.2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowej” (Dz.U. z 2021 roku, poz. 146) oraz art. 65 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 291 ze zm). Sąd rozważył, że prawo do deputatu węglowego przysługuje pracownikom zatrudnionym na kolei. Przysługuje również byłym pracownikom kolejowym, którzy na podstawie właśnie tego zatrudnienia nabyli emeryturę lub rentę. Do nabycia prawa do deputatu węglowego decydujące znaczenie ma ustalenie, czy mężowi ubezpieczonej przysługiwało prawo do deputatu węglowego w okresie zatrudnienia na kolei oraz czy nabycie prawa do świadczenia z ZUS nastąpiłoby w oparciu o zatrudnienie wykonywane na kolei. W niniejszej sprawie poza sporem było, że B. S. posiadał uprawnienia do deputatu węglowego w czasie zatrudnienia. Nie ulega również wątpliwości, że przechodząc na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności w dalszym ciągu miałby prawo do tego świadczenia. Ponadto bezsporne było to, że ubezpieczona posiada prawo do renty rodzinnej po zmarłym. Natomiast żona zmarłego pracownika kolejowego, która pobiera po nim rentę rodzinną, jest uprawniona do ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy w rozumieniu art. 74 ust. 1 ustawy. Sąd odniósł się do ratio legis regulacji warunkujących prawo do uzyskania świadczenia rentowego. W pierwszej kolejności wskazał, że renta rodzinna jest świadczeniem pochodnym. Oznacza to, że warunkiem pobierania renty rodzinnej jest to, że zmarły w chwili śmierci miał ustalone prawo do pobierania danego świadczenia lub świadczenie pobierał albo choćby spełniał warunki do jego pobierania (art. 65 i art. 66 ustawy emerytalnej). Sąd w całości podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Lublinie (wyr. z dn. 30.09.2015 r. III AUa 477/15), iż uprawniony członek rodziny nie nabywa samodzielnie prawa do renty rodzinnej jako odrębnego świadczenia, ale nabywa je niejako po zmarłym, wstępuje w prawo, które wcześniej przysługiwało zmarłemu żywicielowi. W przypadku gdy zmarły pobierał emeryturę lub rentę, renta rodzinna zastępuje

niejako pobierane świadczenia, a jeśli żywiciel był czynny zawodowo, to należy ustalić jego prawo do tych świadczeń. Renta rodzinna przysługuje zarówno w przypadku, gdy żywiciel miał ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, jak i wówczas, gdy jedynie spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

W ocenie Sądu prawo ubezpieczonej do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu deputatu węglowego należy rozpatrywać w kontekście przepisów regulujących prawo do renty rodzinnej. Sąd doszedł do przekonania, że kluczowym warunkiem przyznania ubezpieczonej ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy po zmarłym mężu jest to, czy zmarły mąż w chwili śmierci spełniał warunki do pobierania wymienionego ekwiwalentu albo miał ustalone do niego prawo lub też pobierał ten ekwiwalent. Istnienie tych przesłanek nie było kwestionowane w sprawie, zatem za zasadne jawi się przyznanie tego prawa ubezpieczonej, jako osobie uprawnionej do renty rodzinnej po B. S., która na tej podstawie automatycznie wstępuje w prawo, które wcześniej przysługiwało zmarłemu członkowi rodziny. W dniu śmierci B. S. był osobą całkowicie niezdolną do pracy oraz posiadał wymagane okresy składkowe, więc przyjmując dozwoloną przez prawo fikcję prawną, był osobą uprawnioną do pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, co z kolei powoduje ziszczenie się przesłanek, o których mowa w art. 74 ust 1 ustawy. W tym stanie rzeczy zmarły był bowiem „byłym pracownikiem kolei”, uprawnionym do pobierania świadczenia rentowego, a ubezpieczona pobiera po nim rentę rodzinną.

Przechodząc do kwestii wymagalności prawa do ekwiwalentu, Sąd uznał, że przepisy art. 74 ustawy nie pozostawiają wątpliwości, iż dla nabycia przez byłego pracownika kolejowego dodatku do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy nie jest konieczne złożenie jakiegokolwiek dodatkowego wniosku w tym przedmiocie. Przepis art. 74 ust. 1 wprost stanowi, że byłym pracownikom kolejowym przysługuje prawo do deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego, zaś przepis art. 74 ust. 10 tej ustawy stanowi, że automatycznie nabywają oni prawo do ekwiwalentu pieniężnego z dniem przyznania im prawa do emerytury lub renty. Zatem w przypadku nabycia przez taką osobę prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, organ rentowy zobowiązany jest z urzędu, o ile pozwalają na to załączone od wniosku o takie świadczenie dokumenty (art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej), ustalić wysokość świadczenia z uwzględnieniem deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego. Taki sam automatyzm zachodzi również w przypadku osób ubiegających się o renty rodzinne po zmarłych pracownikach kolejowych, które także nie muszą składać żadnych dodatkowych wniosków, aby przy obliczaniu wysokości ich świadczenia organ rentowy uwzględnił przysługujący zmarłemu deputat węglowy. Analogiczny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 4 listopada 2015, III AUa 852/15 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 5 grudnia 2013, III AUa 654/13. W konsekwencji, wobec treści załączonych do wniosku o rentę rodzinną dokumentów, potwierdzających uprawnienie zmarłego do deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego, organ rentowy, ustalając wysokość renty rodzinnej K. S. zobowiązany był z urzędu uwzględnić wysokość tego deputatu. W konsekwencji zasadne było przyznanie ubezpieczonej prawa do ekwiwalentu pieniężnego od daty uzyskania prawa do renty rodzinnej tj. od 01.12.2016 roku.

**Apelację od wyroku złożył organ rentowy**, zarzucając naruszenie prawa procesowego, art. 232 k.p.c. i art. 233 §1 k.p.c. przez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegających na uznaniu, że zmarły był pobierającym rentę z tytułu niezdolności do pracy i w konsekwencji przysługiwał mu ekwiwalent pieniężny z tytułu prawa do deputatu węglowego; nadto przyjęcie, że ZUS chwili orzekania o rencie rodzinnej miał dokumenty niezbędne do przyznania ubezpieczonej ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do deputatu węglowego. Organ zarzucił też naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niezastosowanie art. 74 ust. 1, 4 i 10 ustawy z 8 września 2000 komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe w zw. z art. 65 ust. 2, art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że przy ocenie prawa do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa deputatu węglowego znaczenie ma to, że przyjmuje się, że zmarły był całkowicie niezdolny do pracy, a nadto, w chwili śmierci był uprawniony do pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy na podstawie fikcji prawnej, a w konsekwencji ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa deputatu węglowego.

Apelujący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wraz z orzeczeniem o kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje. W uzasadnieniu organ wskazał, że fikcja prawna z art. 65 ust. 2a ustawy emerytalno-

rentowej dotyczy wyłącznie oceny prawa do renty rodzinnej. Ponadto przepis art. 65 ust. 1 ustawy mówi o prawie do emerytury z tytułu niezdolności do pracy lub spełnieniu warunku wymaganego do uzyskania jednego z tych świadczeń. Natomiast art. 74 ust. 1 ustawy z 8 września 2000 roku o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego w PKP stanowi o pobierającym emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy. W sprawie zmarły nie był pobierającym emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, zatem nie można zastosować fikcji prawnej z art. 65 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej. W ocenie organu, ekwiwalent pieniężny z tytułu prawa do deputatu węglowego przysługuje wyłącznie po byłym pracowniku kolejowym, pobierającym emeryturę rentę z tytułu niezdolności do pracy, za czym przemawia wykładnia literalna i systemowa ww. przepisów. Nawet gdyby uznać, że ubezpieczonej co do zasady przysługuje prawo do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do deputatu węglowego, to należy go przyznać dopiero od 1.08.2020 r., tj. od złożenia wniosku. Ubezpieczona dopiero niniejszym postępowaniu sądowym przedstawiła zaświadczenia z dnia 15.10.2020 r. i 8.08.2020 r., z których wynika mąż ubezpieczonej, jako pracownik, otrzymywał deputat węglowy. W związku z tym w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z ponownym ustaleniem prawa do świadczenia na skutek błędu organu rentowego. Apelujący odwołał się do utrwalonego orzecznictwa.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja organu jest zasadna.***

Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja w istocie odnosi się do interpretacji prawa materialnego, a przy tym Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń, które znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny czyni ustalenia Sądu Okręgowego częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Nadto należy podkreślić, że zmarły mąż ubezpieczonej (ur. (...), zm. 11.08.2016) nigdy nie nabył prawa do renty ani emerytury, a ekwiwalent za deputat węglowy otrzymywał z tytułu zatrudnienia w (...) w latach 1981-2006 i (...) 2007-2009; w chwili śmierci nie miał prawa do ekwiwalentu za deputat węglowy. Organ rentowy w zaskarżonej decyzją odmówił prawa do ekwiwalentu za deputat węglowy kolejowy, ponieważ z dokumentacji zgromadzonej w aktach wynika, że prawo do deputatu nie przysługiwało zmarłemu małżonkowi w okresie zatrudnienia, z tytułu którego powstało prawo do świadczenia. Zaś ubezpieczona wywodzi, że skoro mąż miał w minionym okresie prawo do ekwiwalentu za deputat węglowy, to gdyby nabył prawo do renty lub emerytury to zachowałby prawo do tego deputatu, a zatem ubezpieczono także nabyłaby to prawo wraz z rentą rodzinną. Sąd Okręgowy przyznał rację ubezpieczonej, natomiast Sąd Apelacyjny nie aprobuje tej oceny prawnej.

Na wstępie Sąd Apelacyjny zaznacza, że kwestię prawa do ekwiwalentu za deputat węglowy rozważał w sprawie III AUa 501/20 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 25.02.2021 r. i nie odstępuje od przyjętego poglądu prawnego.

Rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, zasadza się na przepisie ustawy z 8 września 2000 roku o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. z 2018 roku, poz. 1311), który stanowi o prawie do deputatu węglowego - ekwiwalentu pieniężnego:

**Art. 74.** 1. Byłemu pracownikowi kolejowemu pobierającemu emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, przyznana na podstawie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin lub przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 1983 r. poz. 144 , z późn. zm. 18) ) albo przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1383 , z późn. zm. 19) ), a także członkom rodziny tego pracownika pobierającym po nim rentę rodzinną przyznana na podstawie wymienionych przepisów, przysługuje prawo do deputatu węglowego w ilości 1800 kg węgla kamiennego rocznie, w formie ekwiwalentu pieniężnego.

2. Za podstawę ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego, o którym mowa w ust. 1, przyjmuje się przeciętną średnioroczną cenę detaliczną 1000 kg węgla kamiennego z roku poprzedzającego rok, w którym ekwiwalent ma być wypłacany, ogłaszana przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w terminie do dnia 20 stycznia każdego roku, w formie komunikatu, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, skorygowaną o

przewidywany w ustawie budżetowej średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów na rok planowany.

3. Świadczenie określone w ust. 1 przysługuje również emerytowi lub renciście, który pobiera emeryturę lub rentę z tytułu zatrudnienia w okresach równorzędnych z okresami zatrudnienia na kolei, oraz osobie, której przyznano kolejową emeryturę lub rentę w drodze wyjątku.

4. Prawo do deputatu węglowego nie przysługuje jednak emerytowi lub renciście, jeżeli nie przysługiwało mu w okresie zatrudnienia, z tytułu którego powstało prawo do emerytury lub renty.

5. Ekwiwalent pieniężny, o którym mowa w ust. 1, przyznaje i wypłaca w dwóch terminach wraz z wypłatą emerytury lub renty: w marcu - za okres od 1 stycznia do 30 czerwca i we wrześniu - za okres od 1 lipca do 31 grudnia każdego roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dotacji celowej z budżetu państwa.

6. W przypadku przyznania emerytury lub renty po terminie wypłaty ekwiwalentu pieniężnego, ekwiwalent należny od dnia przyznania emerytury lub renty do końca półrocznego okresu, o którym mowa w ust. 5, wypłaca się łącznie z pierwszą należnością z tytułu emerytury lub renty.

7. W przypadku przyznania renty rodzinnej po emerycie lub renciście ekwiwalent pieniężny z tytułu tej renty przysługuje dopiero po upływie okresu, za który został wypłacony emerytowi lub renciście.

8. Emerytom lub rencistom przebywającym w domach pomocy społecznej ekwiwalent pieniężny wypłaca się miesięcznie wraz z wypłatą emerytury lub renty.

9. W przypadku gdy rentę rodzinną pobiera więcej niż jedna osoba, wszystkim tym osobom przysługuje łącznie jeden ekwiwalent. W razie podziału renty rodzinnej ekwiwalent pieniężny ulega podziałowi w częściach równych, odpowiednio do liczby uprawnionych.

10. Emeryci i renciści nabywają prawo do ekwiwalentu pieniężnego z dniem przyznania emerytury lub renty.

11. Prawo do pobierania ekwiwalentu pieniężnego ustaje lub ulega zawieszeniu wraz z ustaniem prawa do emerytury lub renty.

Podstawą prawną roszczenia ubezpieczonej jest art. 74 ust. 1 i 4 ww. ustawy. Według organu, warunkiem wypłaty deputatu węglowego było pozostawanie w zatrudnieniu na kolei, przed przejściem na emeryturę lub rentę, co w sprawie nie miało miejsca, ponieważ zmarły nie miał prawa do renty, ani emerytury. Natomiast w ocenie Sądu pierwszej instancji, ponieważ zmarły w minionym okresie pobierał ekwiwalent za deputat, zatem zasadne jest przyznanie tego prawa ubezpieczonej, jako osobie uprawnionej do renty rodzinnej po mężu, która automatycznie wstąpiła w prawo, które wcześniej przysługiwało zmarłemu członkowi rodziny. Sąd wywiódł, że mąż ubezpieczonej w chwili śmierci był całkowicie niezdolny do pracy oraz posiadał wymagane okresy składkowe, więc przyjmując dozwoloną przez prawo fikcję prawną, był osobą uprawnioną do pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, co z kolei spowodowało ziszczenie się przesłanek, o których mowa w art. 74 ust 1 ustawy. Błąd tego wyводу przejawia się jednak w tym, że mąż ubezpieczonej w chwili śmierci nie miał prawa do deputatu węglowego, ani z racji zatrudnienia, ani z racji pobierania renty lub emerytury. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma żadnych podstaw faktycznych i prawnych, by uznać, że w drodze fikcji prawnej mąż ubezpieczonej nabył prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy wraz z ekwiwalentem za deputat. Z treści art. 74 ust. 1 ustawy wynika jedynie to, że pracownik kolei, który przechodzi na rentę lub emeryturę, staje się byłym pracownikiem kolejowym i z tej racji przysługuje mu prawo do deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego, a także prawo to przysługuje członkom rodziny tego byłego pracownika kolejowego, pobierającym po nim rentę rodzinną. Przepis nie dopuszcza hipotetycznego nabycia prawa do deputatu przez osobę pobierającą rentę rodzinną. Uprawniony do renty rodzinnej może nabyć prawo po zmarłym małżonku, tylko wtedy, gdy małżonek to prawo rzeczywiście realizował. Do takiej interpretacji skłania kaskadowa konstrukcja

art. 74 ust. 1, w której najpierw ustala się prawo pracownika kolejowego, potem byłego pracownika kolejowego i na końcu rodziny zmarłego byłego pracownika kolejowego.

Drugą kwestią jest to, czy w istocie małżonek ubezpieczonej, w stanie faktycznym sprawy, mógł nabyć prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy wraz z deputatem, a to w kontekście treści art. 74 ust. 4 ustawy o komercjalizacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie kluczowe jest, że interpretacji art. 74 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” należało dokonać w kontekście systemu prawa, w którym ten przepis zaistniał, a przede wszystkim z uwzględnieniem wykładni historycznej. Każdy przepis prawa realizuje, bowiem określony cel systemowy, czasami stanowiąc zaszczość systemową. Należy podkreślić, że analiza dotychczasowych uregulowań prawnych, przewidujących prawo do deputatu węglowego z racji pracy na kolei, tj. art. 32 dekretu z 19 stycznia 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin (Dz.U. Nr 8, poz. 27, tj. (Dz.U. z 1958 r. Nr 55, poz. 273), art. 22 ust. 1 ustawy z 23 stycznia 1968 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 10) oraz art. 18 ust. 2 ustawy z 28 kwietnia 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin (Dz.U. Nr 23, poz. 99; obowiązująca do 31.12.1998r.) jednoznacznie wskazuje, że na przestrzeni dekad, ustawodawca posługiwał się niezmiennie taką samą formułą prawną, która stanowiła, że osobom pobierającym kolejowe renty lub emerytury, prawo do deputatu opałowego/węglowego lub ulgowego przejazdu i przewozu kolejami albo do obu świadczeń, jednak nie przysługiwało, jeżeli dane świadczenie nie przysługiwało im w zatrudnieniu, z tytułu którego powstało prawo do renty/emerytury. Wymaga podkreślenia, że deputat opałowy/węglowy, wg powyższych przepisów, był przewidziany dla pracowników kolei, którzy następnie zaczęli pobierać z kolei rentę (wg dekretu), czy rentę kolejową lub emeryturę kolejową (wg ustawy z 1968 r. i ustawy z 1983 r.). Wskazane uprawnienie do deputatu, od początku istnienia tej instytucji, zostało więc powiązane z emeryturą kolejową, a przepis był interpretowany w ten sposób, że tylko pracownik kolei, który otrzymywał deputat, w chwili gdy stawał się emerytem/rencistą kolejowym, zatrzymywał prawo do deputatu.

Sąd Apelacyjny, odwołując się do uchwały składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 6 lipca 2000 r., sygn. III ZP 9/00 wskazuje, że świadczenie jakim jest deputat węglowy, zostało przewidziane dla odrębnego, funkcjonującego do 31.12.1998 r. systemu ubezpieczeń społecznych (zabezpieczenia społecznego), który to system był zastrzeżony tylko dla pracowników kolei. W tym odrębnym od innych systemie ubezpieczenia społecznego, dopuszczano szereg świadczeń, mających na celu dodatkowe zabezpieczenie kolejarzy i ich rodzin. Stąd też funkcjonowały odrębne renty kolejowe, emerytury kolejowe, kolejowe renty rodzinne, świadczenia zdrowotne udzielane przez publiczne zakłady opieki zdrowotnej, tworzone i utrzymywane przez przedsiębiorstwo państwowe "Polskie Koleje Państwowe", a w tym również wskazane deputaty węglowe. Należy podkreślić, że deputat węglowy emerytów i rencistów kolejowych, mimo zakotwiczenia w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym, nie stanowi świadczenia przysługującego od organu rentowego. Wartość tego świadczenia, jako nieobjętego składką nie była przenoszona do podstawy wymiaru świadczeń. Deputat węglowy był należny od byłego państwowego pracodawcy oraz, pierwotnie i w każdej następnej postaci, również ustalonej po 1.01.1999 r. (art. 46a ustawy z 6 lipca 1995 r. o przedsiębiorstwie państwowym "Polskie Koleje Państwowe", Dz.U. Nr 95, poz. 474 ze zmianą wynikającą z art. 164 ustawy emerytalnej, Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), przysługiwał tylko tym byłym pracownikom kolei, którzy nabyli to prawo w okresie zatrudnienia poprzedzającego rentę lub emeryturę i będącego podstawą prawa do emerytury lub renty; a zatem musiało to być zatrudnienie na kolei. Deputat opałowy/węglowy od początku zaistnienia w prawie, był świadczeniem specjalnym, o charakterze wyjątkowym, przewidzianym w warunkach gospodarki opartej na reglamentacji i ograniczonej podaży tego towaru. Charakter deputatu sensu stricto zachował się wyłącznie jako świadczenie należne górnikom, natomiast przydzielanie węgla pracownikom, rencistom i emerytom (...) było przywilejem, mającym łagodzić trudności w nabywaniu węgla na wolnym rynku, i przysługiwał niezależnie od wynagrodzenia za pracę, renty lub emerytury kolejowej. Deputat węglowy stanowił także swego rodzaju tradycję, powstałą dlatego, że węgiel składowany był na terenach należących do Kolei. Z tych przyczyn, deputat węglowy ustanowiony został jako bezpłatny przydział węgla, co realizowało cel wyposażenia pracowników w dobro reglamentowane, także po ich przejściu na emeryturę lub rentę (por. też § 4 zarządzenia Nr 54 z 6 maja 1992 r. w sprawie przydzielenia emerytom i rencistom kolejowym deputatu węglowego, Dz.Ur. MTiGM Nr 5, poz. 11), a przy tym, w miarę poprawy sytuacji bytowej obywateli, doszło do spełniania świadczenia w pieniądzu, bowiem przydział węgla okazywał się zbędny. Z czasem, w warunkach gospodarki

rynkowej, całkowicie nieaktualne stało się uzasadnienie dla twierdzenia, że były pracownik kolei wymaga wsparcia w postaci przydziału węgla, z racji reglamentacji tego dobra.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, aktualnie na gruncie art. 74 ust. 4 ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, dla przyznania prawa do deputatu węglowego, jako dodatkowego świadczenia do emerytury, wymagane jest przejście na emeryturę z aktywności zawodowej, w okresie której istniało uprawnienie do deputatu węglowego, a tego rodzaju aktywność, to rzecz oczywista zawsze będzie zatrudnieniem na kolei (...). Innymi słowy, tylko zatrudnienie na kolei (...), z którym wiąże się uprawnienie do realizacji deputatu węglowego, z racji którego to zatrudnienia uprawniony przechodzi na rentę lub emeryturę, daje prawo do deputatu dla emeryta/rencisty. W ten właśnie sposób należy interpretować sformułowanie, że deputat przysługuje w okresie zatrudnienia, z tytułu którego powstało prawo do emerytury. W ocenie Sądu Apelacyjnego, interpretacja, że wystarczy by zatrudnienie z prawem do deputatu stanowiło jedną z przesłanek prawa do emerytury, bądź element składowy tego prawa, jest niedopuszczalna, ponieważ w istocie jest to interpretacja rozszerzająca, która nie może mieć zastosowania do praw przyznanych przez ustawodawcę na zasadzie wyjątku.

W przedmiotowej sprawie, skoro nie ma związku czasowego między zatrudnieniem męża ubezpieczonej na kolei (...) a hipotetyczną rentą z tytułu niezdolności wywołaną śmiercią, to oczywiście ubezpieczonej nie przysługuje prawo do ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy. Nie ma żadnego uzasadnienia prawnego, by ubezpieczona przy okazji przyznanej po mężu renty rodzinnej z powszechnego systemu ubezpieczeń, domagała się dodatkowego przywileju pracowników kolejowych (...). W szczególności, aktualnie prawa do deputatu węglowego nie można wywodzić z funkcji ochronnej emeryta kolejowego, czy rencisty kolejowego, realizowanej w poprzednim ustroju gospodarczym, w ramach odrębnego, a obecnie nieistniejącego systemu ubezpieczeń społecznych.

Istotne jest przy tym, że przewidziany w art. 74 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” dodatek w postaci deputatu węglowego, nie jest świadczeniem z zakresu ubezpieczeń społecznych i nigdy takim nie był, skoro deputat węglowy, przyznawany w trakcie zatrudnienia, nie stanowił podstawy wymiaru składek, a tym samym nie odprowadzano od niego składek na ubezpieczenie emerytalne. Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że mąż ubezpieczonej przez dwadzieścia siedem lat pracy na kolei pobierał deputat węglowy, jako szczególny przywilej, nieprzewidziany dla osób pozostających w powszechnym zatrudnieniu. Jednak nie przeszedł na rentę/emeryturę z tytułu tego zatrudnienia, nie pobierał też deputatu w chwili śmierci, a zatem jako że nie miał prawa do deputatu, to po śmierci nie przekazał tego prawa żonie. To, że wcześniej był pracownikiem kolei, nie oznacza, że prawo do deputatu otrzymała dożywotnio jego żona z prawem do renty rodzinnej. Wraz z utratą statusu pracownika kolei (...), mąż ubezpieczonej utracił uprawnienie do świadczenia przyznanego tej grupie zawodowej na zasadzie uprzywilejowania.

Podsumowując, skoro w sprawie brak związku prawnego i czasowego między specyfiką zatrudnienia na kolei (...), a uzyskaniem renty rodzinnej, to ubezpieczona nie uzyskała renty, której tytułem jest zatrudnienie jej zmarłego męża na kolei (...). Z tego względu nie przysługuje jej prawo do deputatu węglowego w formie ekwiwalentu pieniężnego.

W sprawie Sąd Okręgowy nietrafnie odwołał się do orzecznictwa sądów powszechnych, ponieważ rozstrzygnięcia zapadły w innym stanie faktycznym, niż ustalony w analizowanej sprawie. Mianowicie, Sąd Apelacyjny w Gdańsku pod sygnaturą III AUa 852/15 rozstrzygał sprawę, w której organ ustalił wysokość przysługującej ubezpieczonemu emerytury oraz przyznał wnioskodawcy prawo do deputatu węglowego, podczas gdy w stanie sprawy zmarły nie miał prawa do emerytury, ani renty. Nadto Sąd Apelacyjny w Gdańsku nie uwzględnił apelacji ubezpieczonego i podkreślił, że z dokumentów złożonych przez wnioskodawcę w 1994, czyli na potrzeby postępowania o przyznanie prawa do emerytury, nie wynikało, iż był zatrudniony na kolei, w związku z powyższym, mając na uwadze treść art. 74 ust. 3 i 4 ustawy o komercjalizacji oraz art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, Sąd w Gdańsku stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo przyznał wnioskodawcy prawo do deputatu węglowego od daty złożenia wniosku. Natomiast Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie III AUa 654/13 zajmował się przypadkiem, gdy ubezpieczony nabył prawo do renty bezpośrednio z racji pracy na kolei, co zdaje się wynikać z opisu stanu faktycznego.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c., orzekając co do istoty sprawy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art.108 §1 k.p.c wg stawek minimalny za każdą z instancji sądowych. Sąd nie uwzględnił wniosku ubezpieczonej o odstąpienie od orzeczenia o obowiązku zwrotu kosztów procesu ponieważ z zasady każda strona składająca sprawę do sądu ma obowiązek liczyć się z tym, że w razie przegrania będzie zobowiązana do poniesienia kosztów należnych stronie przeciwnej. Należy też zauważyć, że kwota należnych kosztów jest niska a tym samym jej uiszczenie nie spowoduje uszczerbku w majątku ubezpieczonej.

SSA Jolanta Hawryszko